

Sygn. akt II W 474/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Morycz

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 20 lutego 2018 r. i 13 marca 2018 r.

sprawy (...)

s. Z. i H. zd. S.

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w okresie czasu od dnia (...) r. do co najmniej (...) r. nie wskazał na żądanie (...) w (...) komu powierzył do kierowania lub używania pojazd marki (...) nr rej. (...), którym w dniu (...) r. ok. godz. (...) w rejonie garaży przy ul. (...) (...) kierujący nie zastosował się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania” z tabliczką T-26 utrudniając Panu A. O. wjazd do garażu,

to jest o czyn z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym

o r z e k a

I. w ramach czynu zarzucanego obwinionemu (...) uznaje go za winnego tego, że w okresie od dnia 1 sierpnia 2017 r. do dnia 18 września 2017 r. nie wskazał na żądanie (...) w (...), komu w dniu (...) r. powierzył do kierowania lub używania samochód marki (...) o nr rej. (...), który został zaparkowany w okolicach garaży przy ul. (...) w (...), czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 96 § 1 i 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 § 1 kpw zwalnia obwinionego od kosztów sądowych w całości, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 474/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny:

(...) jest właścicielem samochodu osobowego marki (...) o nr rej. (...). W dniu (...) r. powyższy pojazd został zaparkowany w okolicach garaży przy ul. (...) w (...).

Biorąc pod uwagę, że funkcjonariusze (...) w (...) stwierdzili, że nastąpiło to w strefie obowiązywania znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” wraz z tabliczką T-26 wskazującą jego zakres, zwrócili się do (...) o poinformowanie, komu

powierzył wówczas pojazd do kierowania lub używania. Mimo doręczenia wezwania w dniu 1 sierpnia 2018 r. (...) nie udzielił żadnej odpowiedzi, wiedząc że stanowi to wykroczenie z art. 96 § 3 kw i będąc pouczony o obowiązujących przepisach ustawy Prawo o ruchu drogowym.

(...) podobnie postąpił, gdy wystosowano do niego kolejne wezwanie, doręczone w dniu 25 sierpnia 2018 r., w którym poinformowano go o konieczności stawiennictwa i przesłuchania w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Wobec tego zdecydowano o złożeniu do sądu wniosku o ukaranie, w dniu 18 września 2017 r. sporządzając notatkę w tym zakresie.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: notatek urzędowych (k.2, 14-14v), dokumentacji zdjęciowej (k.3), informacji (k.4-5), potwierdzeń odbioru (k.9-9v, 11-11v), wezwań (k.10, 12-12v), zawiadomienia (k.13), zeznań świadka A. O. (k.6) i częściowo wyjaśnień obwinionego (...) (k.34).

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym (...) (k.34) oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, jego zdaniem tego wykroczenia nie było. Nie odpowiedział na wezwania, bo gdyby wdał się w taką polemikę, to zasugerowałby, że dopuścił się jakiegokolwiek wykroczenia. Jednocześnie zakwestionował zasadność postawienia i zakresu obowiązywania znaków, składając obszerną dokumentację ze swoim stanowiskiem w tym przedmiocie, wskazując że do dnia dzisiejszego nie otrzymał mandatu karnego, chociaż się o to zwrócił.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina obwinionego (...) i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Sąd częściowo dał wiarę **wyjaśnieniom obwinionego (...) (k.34)**, uznając że zgodne z rzeczywistością jest, że nie udzielił odpowiedzi na wezwania do wskazania, komu powierzył wówczas należący do niego pojazd do kierowania lub używania. Co zaś się tyczy zasadności postawienia i zakresu obowiązywania znaków, na czym obwiniony (...) niemal wyłącznie się skupił, to nie było to przedmiotem niniejszej sprawy. Dotyczyła ona bowiem nie tego, czy popełniono wykroczenie polegające na zaparkowaniu samochodu w miejscu niedozwolonym, ale nie wskazania, komu się go udostępniło. Dopiero wówczas, po ustaleniu potencjalnej sprawy wykroczenia, możliwe byłoby podnoszenie i analizowanie okoliczności z nim związanych, co obwiniony (...) chciał bezskutecznie osiągnąć.

Sąd oparł się także na **zeznaniach świadka A. O. (k.6)**, będącego sąsiadem obwinionego (...), który posiadał wiedzę na temat parkowania należącego do niego samochodu w miejscu obowiązywania znaków.

Sąd wziął również pod uwagę **dowody w postaci notatek urzędowych (k.2, 14-14v), dokumentacji zdjęciowej (k.3), informacji (k.4-5), potwierdzeń odbioru (k.9-9v, 11-11v), wezwań (k.10, 12-12v) i zawiadomienia (k.13)**, które zostały sporządzone przez uprawnione osoby bądź podmioty, a ich prawdziwość nie była kwestionowana i nie budziła żadnych wątpliwości. Wynika z nich jednoznacznie, że obwiniony (...) był wzywany do wskazania, komu powierzył wówczas należący do niego pojazd do kierowania lub używania, wiedząc że brak odpowiedzi stanowi wykroczenie z art. 96 § 3 kw, o czym został pouczony. Ponadto obwiniony (...) był wzywany do stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze obwinionego o czyn z art. 96 § 3 kw. Za każdym razem korespondencja w tym zakresie była mu osobiście doręczana i pozostawała bez odpowiedzi.

Dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wina obwinionego (...), opis czynu - ze zmianą w zakresie doprecyzowania czasu i okoliczności jego popełnienia - oraz przyjęta kwalifikacja prawna - ze zmianą w zakresie doprecyzowania podstawy odpowiedzialności - nie budziły żadnych wątpliwości.

Wykroczenie z art. 96 § 3 kw polega na nie wskazaniu wbrew obowiązkowi na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyło się pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Powyższy obowiązek wynika z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu lądowym, który stanowi, że właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, którym na podstawie art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20

czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym jest (...), komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Powyższe wykroczenie może popełnić zarówno właściciel samochodu, jak i jego posiadacz, będący osobą, której właściciel przekazał go do kierowania lub używania. Ponadto można je popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu nie stało na przeszkodzie, żeby obwiniony (...) wskazał, komu powierzył wówczas należący do niego pojazd do kierowania lub używania. Nawet jeśli to on miałby być tą osobą. Ustawodawca nakłada na właścicieli pojazdów mechanicznych, w tym samochodów, szereg obowiązków, takich jak zarejestrowanie w urzędzie komunikacji, ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej czy uzyskanie potwierdzenia sprawności technicznej na stacji diagnostycznej. Ustawodawca nakłada na nich także obowiązek poinformowania, komu powierzyli je do kierowania lub używania. Oczywistym jest bowiem, że to właściciel, jeśli sam nie popełnił wykroczenia, jest w stanie wskazać, komu go powierzył, a co za tym idzie, kto mógł nim kierować w chwili popełnienia wykroczenia.

W przeciwnym wypadku można było by ukarać sprawcę wykroczenia mandatem karnym jedynie wówczas, gdyby taka osoba została przyłapana na gorącym uczynku. Prowadziłoby to do sytuacji, gdy wiele wykroczeń drogowych, takie jak przekroczenie prędkości, stworzenie zagrożenia czy niewłaściwe parkowanie, które mogą prowadzić do poważnych skutków, włącznie z pobawieniem życia lub zdrowia innego uczestnika ruchu drogowego, pozostało by bezkarnych. Ponadto wskazać należy, że pojazdy mechaniczne, w tym samochody, są ruchomościami specyficznymi, które z reguły mają znaczną wartość i których nie zwykło się udostępniać przypadkowym osobom. Z reguły są to osoby dobrze znane, przede wszystkim członkowie rodziny, a udostępnienie im pojazdu następuje z określonego powodu, w określonym miejscu i w określonym czasie po uprzednim osobistym przekazaniu kluczyków i dokumentów.

Postawa obwinionego (...) powoduje, że osoba dysponująca wówczas jego pojazdem nie może ani ponieść odpowiedzialności za stwierdzone wykroczenie, ani wykazywać, że go nie popełniła i dochodzić uniewinnienia. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że obwiniony (...) nie był wzywany do wskazania, kto popełnił wykroczenie, ale do wskazania, komu powierzył do kierowania lub używania należący do niego pojazd. Przedstawiona przez niego argumentacja, w tym dotycząca treści wezwania i konsekwencji udzielenia odpowiedzi, była oczywiście chybiona. Biorąc pod uwagę, że obwiniony (...) świadomie i dobrowolnie nie uczynił zadość ciężącemu na niemu obowiązkowi, nie podnosząc że należący do niego samochód został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec, popełnił wykroczenie z art. 96 § 1 i 3 kw. W ocenie Sądu nastąpiło to w okresie od dnia 1 sierpnia 2017 r., kiedy otrzymał pierwsze wezwanie do dnia 18 września 2017 r., kiedy sporządzono notatkę urzędową stwierdzającą podstawy do złożenia wniosku o ukaranie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony (...) popełnił wykroczenie z art. 96 § 1 i 3 kw i na podstawie art. 96 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 250 złotych, mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 § 1-4 kw. W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uświadamiając obwinionemu (...) naganność jego postępowania. Biorąc pod uwagę, że karę grzywny wymierza się w wysokości od 20 do 5.000 złotych, jak również okoliczność, że obwiniony (...) uzyskuje stałe dochody w łącznej wysokości około 2.500 złotych miesięcznie, z pewnością będzie w stanie uczynić zadość temu orzeczeniu i zarazem będzie ono stanowiło dla niego odpowiednią dolegliwość.

Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 § 1 kpw, zwolnił obwinionego od kosztów sądowych w całości, którymi obciążył Skarb Państwa. Powyższe wynikało z tego, że obwiniony (...) jest osobą w podeszłym wieku i zdaniem Sądu nie zrozumiał, że czym innym jest wykonanie ciężącego na nim obowiązku, a czym innym popełnienie wykroczenia drogowego.